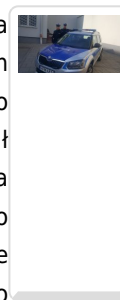


Strona znajduje się w archiwum.

NIECODZIENNA INTERWENCJA BIAŁOSTOCKICH POLICJANTÓW

Policjanci z białostockiej drogówki i ich niecodzienna interwencja. Na czym polegała niecodziennosc ich służby? Funkcjonariusze eskortowali samochód, w którym znajdowało się dziecko wymagające natychmiastowej pomocy. 1,5-letni chłopczyk połknął ozdobny magnes. Mundurowi chcąc błyskawicznie pomóc rodzinie, eskortowali auto do samego szpitala, natomiast dyżurny o całym zdarzeniu poinformował personel placówki medycznej. Dzięki profesjonalnej akcji mundurowych cała historia zakończyła się pozytywnie.

Policjanci z białostockiej drogówki i ich niecodzienna interwencja. Na czym polegała niecodziennosc ich służby? Funkcjonariusze eskortowali samochód, w którym znajdowało się dziecko wymagające natychmiastowej pomocy. Do interwencji doszło wczoraj, tuż przed godziną 17.00. Dyżurny białostockiej komendy Policji otrzymał zgłoszenie, że 1,5-letnie dziecko połknęło magnes, a jego ojciec wiezie je do szpitala w Białymstoku. Z ustaleń policjanta wynikało, że mężczyzna jechał trasą S8 i prosił o pomoc w jak najszybszym dotarciu do celu. Zdenerwowany zgłaszający dodał, że nie zna Białegostoku, gdyż pochodzi z Zambrowa. Z jego relacji wynikało także, że dziecko ma problemy z oddychaniem. Dyżurny natychmiast zaczął działać. Policjant wiedział, że każda minuta jest niezwykle ważna, a co za tym idzie błyskawicznie skierował w rejon interwencji patrol drogówki. Mundurowi już po kilku minutach przejęli samochód z dzieckiem i używając sygnałów dźwiękowych oraz świetlnych, pilotowali auto do samego szpitala. W tym samym czasie dyżurny o całym zdarzeniu poinformował personel placówki medycznej. Dzięki profesjonalnej akcji mundurowych cała historia zakończyła się pozytywnie.



Ocena: 5/5 (2)

[Tweetnij](#)